



RADA FUNDACJI

Halina Bortnowska-Dąbrowska

Jerzy Ciemniwski

Janusz Grzelak

Michał Nawrocki

Marek Antoni Nowicki

Teresa Romer

Stefan Starczewski

ZARZĄD FUNDACJI

Prezes: Danuta Przywara

Wiceprezes: Adam Bodnar

Sekretarz: Maciej Nowicki

Skarbnik: Elżbieta Czyż

Członek Zarządu: Janina A. Kłosowska

Warszawa, 3 sierpnia 2012 r.

...../2012

UWAGI HELŚIŃSKIEJ FUNDACJI PRAW CZŁOWIEKA DO PROJEKTU NOWELIZACJI K.P.K.

1. Wstęp

Helsińska Fundacja Praw Człowieka (dalej „**HFPC**”) pragnie przedstawić opinię w sprawie projektu nowelizacji Kodeksu Postępowania Karnego (dalej: „**k.p.k.**”) przygotowanego przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego (dalej „**KKPK**”)¹. Niniejsza opinia odnosi się do najważniejszych, kluczowych zagadnień projektowanej nowelizacji k.p.k. Ponadto w opinii sugerujemy uwzględnienie w nowelizacji jeszcze jednego dodatkowego zagadnienia, wynikającego z praktyki w sprawach ekstradycyjnych.

Opinia została przygotowana wspólnie przez zespół prawników HFPC i w dużej mierze opiera się na naszym doświadczeniu wynikającym z prowadzonych spraw, podejmowanych interwencji oraz analiz. Poczynione uwagi mają zatem wymiar nie tylko teoretyczny, ale także praktyczny.

2. Streszczenie opinii

1. Zdaniem HFPC wzmocnienie kontrydiktoryjności postępowania sądowego bez zwiększenia zasobów finansowych na funkcjonowanie systemu pomocy prawnej z urzędu może doprowadzić do **zwiększenia realnej dysproporcji pozycji stron w postępowaniu karnym**, np. w sytuacji gdy strony słabszej nie będzie stać na przeprowadzenie tzw. opinii prywatnej. W związku z tym, HFPC wyraża wątpliwość, czy wzmocnienie kontrydiktoryjności postępowania sądowego, w tym zwiększenie aktywności stron procesowych, w proponowanym kształcie rzeczywiście doprowadzi do usprawnienia postępowania i osiągnięcia prawdy materialnej. Zwiększenie kontrydiktoryjności postępowania wymaga bowiem przede wszystkim jednoczesnych zmian funkcjonowania systemu pomocy prawnej z urzędu oraz zasad działania i

¹ Projekt z 5 czerwca 2012 r. dostępny na stronie internetowej: <http://bip.ms.gov.pl/pl/projekty-aktow-prawnych/prawo-karne/download,1649,0.html>

- organizacji prokuratury. Zmiany te powinny doprowadzić do zwiększenia zaangażowania obrońców i prokuratorów w sprawę. W przeciwnym wypadku będziemy mieli do czynienia z dysproporcją w pozycji stron procesowych oraz z obniżeniem efektywności działania prokuratury.
2. W ocenie HFPC należy podchodzić z ostrożnością do zmian dotyczących rozszerzenia stosowania konsensualnych form zakończenia postępowania. Każdorazowo należy wyważyć stosunek pomiędzy zapewnieniem realizacji zasady prawdy materialnej a szybkością postępowania. Tym bardziej, iż przeprowadzone przez HFPC badania jasno wykazują, że **w chwili obecnej stosowanie form konsensualnych cechuje nadmierny automatyzm**, zwłaszcza w kontekście instytucji tzw. skazania bez rozprawy. Wydaje się, że w proponowanych zmianach KKPK powinna położyć większy nacisk na poprawę funkcjonowania form konsensualnych w ich obecnym kształcie. Dobrym przykładem mogą być zmiany w instytucji dobrowolnego poddania się karze (wymóg braku wątpliwości co do winy oskarżonego) i skazania bez rozprawy (konieczność uzyskania zgody pokrzywdzonego).
 3. W zakresie środków zapobiegawczych najistotniejsze zmiany w opiniowanym projekcie dotyczą treści art. 258 § 2 k.p.k. W miejsce potrzeby zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania uzasadnionej grożącą oskarżonemu surową karą KKPK proponuje wprowadzić możliwość przyjęcia przez sąd domniemania istnienia obawy matactwa, ucieczki lub ukrywania się oskarżonego, które wynikałoby z grożącej oskarżonemu surowej kary. **HFPC wyraża wątpliwość, czy rozwiązania te w istocie nie pogłębią automatyzmu w stosowaniu najsurowszego środka zapobiegawczego.** Za zbyt ostrożną należy uznać zmianę jednej z negatywnych przesłanek tymczasowego aresztowania. W jej wypadku HFPC rekomenduje podniesienie granicy zagrożenia karą pozbawienia wolności, której nie można było stosować izolacyjnego środka zapobiegawczego, do 3 lat. Pozytywnie należy się natomiast odnieść do rozwiązań, które dążą do wzmocnienia wymogów w zakresie uzasadniania postanowień o zastosowaniu tymczasowego aresztowania.
 4. Projektowana regulacja zakłada przyjęcie reguły, zgodnie z którą posiedzenia sądu odbywają się z wyłączeniem jawności, chyba że ustawa stanowi inaczej. Jawne miałyby być jedynie enumeratywnie wyliczone posiedzenia. **Proponowane rozwiązania całkowicie zaprzeczają obecnie obowiązującej linii orzeczniczej** (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2012 r., I KZP 26/11). Budzą także liczne wątpliwości natury konstytucyjnej. **Pozytywnie należy odnieść się natomiast do pomysłu wprowadzenia przepisu art. 95a k.p.k., który stwarzałby możliwość stosowania do posiedzeń reguł odnoszących się do jawności rozpraw.**
 5. Zagwarantowanie, aby art. 168a k.p.k. był skutecznym środkiem zapewnienia kontrydiktoryjności postępowania karnego, **wymaga wprowadzenia dopuszczalności odrzucenia dowodu bez konieczności rozpoczęcia odrębnego postępowania** (w zakresie stwierdzenia, iż doszło do popełnienia czynu zabronionego). Co więcej, zakaz wyrażony w projektowanym art. 168a k.p.k. i jego uzasadnienie powinny być skierowane w pierwszej kolejności przeciwko nadużywaniu przez władze publiczne uprzywilejowanej pozycji w zakresie zbierania dowodów. Wówczas będzie to stanowić kolejny, być może o wiele bardziej

skuteczny, mechanizm kontroli m.in. służb specjalnych co do granic stosowanej przez nie kontroli operacyjnej.

6. **Rozszerzenie podstaw roszczeń rozpatrywanych w ramach rozdziału 58. k.p.k. wydają się pożądaną zmianą.** Jednakże zastrzeżenia budzi ograniczenie liczby sędziów rozpatrujących sprawy z rozdziału 58. k.p.k. z trzech do jednego sędziego (projektowany art. 554 § 2 k.p.k.). Kolejna wątpliwość dotyczy utrzymanego w obecnym wymiarze terminu przedawnienia roszczeń z rozdziału 58. k.p.k. W ocenie HFPC należy rozważyć możliwość jego wydłużenia do typowego dla roszczeń cywilnoprawnych - do 3 lat. Ponadto, należałoby również rozważyć (także w świetle prowadzonych prac nad nowelizacją ustawy o prokuraturze) możliwość rozszerzenia zakresu roszczeń z rozdziału 58. k.p.k. o „niewątpliwie niesłuszne oskarżenie”.
7. Projekt zmian k.p.k. przedłożony do konsultacji przez KKPK wprowadza możliwość udziału referendarzy sądowych w postępowaniu karnym poprzez wydawanie poleceń, zarządzeń i postanowień w przypadkach wskazanych w ustawie. W zasadniczej części projekt przewiduje powierzenie referendarzom sądowym prostych czynności organizacyjno – technicznych oraz decyzji procesowych o charakterze incydentalnym (akcesoryjnym) w stosunku do sprawy rozpatrywanej przez sąd. **Zmiany te mogą przyczynić się do usprawnienia i przyspieszenia toku postępowania.** Projektowany zakres kompetencji powierzonych referendarzom sądowym jest jednak **zbyt szeroki, jako że przepisy k.p.k. upoważniają referendarzy sądowych do wydawania postanowień o umorzeniu postępowania karnego.**
8. **Naszym zdaniem pozytywne zmiany przyniosą propozycje nowelizacji art. 156 § 5a k.p.k. oraz art. 249a k.p.k.** Pierwsza z nich zapewnia bezwarunkowy dostęp do akt postępowania przygotowawczego zawierających materiały, które uzasadniają wniosek prokuratora w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania oraz jego przedłużenia. Druga, wprowadza obowiązek oparcia postanowienia sądu w przedmiocie zastosowania lub przedłużenia tymczasowego aresztowania wyłącznie na materiałach, które zostały udostępnione podejrzanemu lub jego obrońcy. **Obie zmiany są zgodne ze standardem konstytucyjnym i strasburskim, ponieważ gwarantują równość stron w procesie karnym oraz efektywność prawa do obrony.**
9. W projekcie nie przewidziano nowelizacji art. 49 k.p.k. w zakresie rozszerzenia kręgu podmiotów, którym przysługuje status pokrzywdzonego. **HFPC sugeruje rozważenie pojawiającej się w doktrynie i wśród praktyków propozycji wprowadzenia możliwości nadawania przez sąd statusu pokrzywdzonego na podstawie szczegółowej analizy akt sprawy osobom ponoszącym negatywne konsekwencje przestępstwa przeciwko dobru ogólnemu.** HFPC wyraża obawę, że przyjęta w orzecznictwie i doktrynie materialna definicja pokrzywdzonego w praktyce prowadzić może do naruszenia prawa takich osób do sądu.
10. KKPK zaproponowała wprowadzenie możliwości rozpoznawania przez sąd I instancji spraw zawiłych lub szczególnie istotnych w składzie trzech sędziów zawodowych albo jednego sędziego zawodowego i dwóch ławników. HFPC od dawna sygnalizuje konieczność zmiany statusu sędziego ławniczego w obowiązującym stanie prawnym. W ocenie HFPC proponowane zmiany jedynie w

części odzwierciedlają ten postulat. **Rozpoznawanie sprawy w składzie powiększonym o ławników powinno stać się regułą, a nie jedynie wyjątkiem.**

11. Ponadto, HFPC pragnie zasugerować wprowadzenie kolejnej przesłanki stwierdzenia niedopuszczalności wydania obok dotychczas istniejących, **poprzez dodanie do art. 604 § 1 k.p.k. kolejnego punktu zakazującego wydalenia osoby, której został nadanych na terytorium RP status uchodźcy**. Fakt, iż osobie ściganej nadany został status uchodźcy na terytorium RP nie został w żadnym akcie prawnym wymieniony wyraźnie jako przesłanka do odmowy wydania cudzoziemca. W sprawach o wydanie osób, którym nadano status uchodźcy w jednym z krajów UE polskie sądy nie biorą pod uwagę tego faktu, jako przesłanki do odmowy wydania. Według proponowanego rozwiązania przesłanką stwierdzenia prawnej niedopuszczalności wydania powinno być nadanie osobie ściganej statusu uchodźcy nie tylko w Polsce, ale także w jednym z krajów UE lub innym państwie stosującym przepisy Rozporządzenia Dublin II.

3. Szczegółowa argumentacja i uwagi

3.1 Kontradyktoryjny model postępowania sądowego

Projekt sporządzony przez KKPK przewiduje wprowadzenie zmian w modelu postępowania karnego polegających na zwiększeniu kontradyktoryjności postępowania sądowego. W uzasadnieniu projektu wskazano, że wzmocnienie kontradyktoryjności procesu karnego „*stwarza najlepsze warunki wyjaśnienia prawdy materialnej i najlepiej służy poszanowaniu praw uczestników postępowania*”. Jednocześnie ma przyczynić się do przyspieszenia postępowania karnego.

Główną zmianą jest nowelizacja art. 167 k.p.k., polegająca na wprowadzeniu reguły przeprowadzania dowodów z inicjatywy stron procesowych i ograniczeniu inicjatywy dowodowej sądu do „*wyjatkowych, szczególnie uzasadnionych przypadków*” we wszystkich postępowaniach przed sądem wszczynanych z inicjatywy strony procesowej (tj. po wniesieniu publicznego i prywatnego aktu oskarżenia, środków odwoławczych oraz wszelkich wniosków). W rezultacie na etapie postępowania sądowego **zasadą będzie przeprowadzanie dowodów na wniosek stron**. Powyższa zmiana ma na celu zwiększenie aktywności stron procesowych w postępowaniu sądowym i w konsekwencji ma zmierzać do przerzucenia odpowiedzialności za wynik postępowania sądowego z sądu na strony. Pełnienie przez sędziów roli biernych arbitrów może stać się zasadą.

Planowany model postępowania zakłada obciążenie oskarżonego w większym niż dotychczas stopniu ciężarem dowodu w znaczeniu materialnym. **Wydaje się, że w praktyce oskarżony niemający fachowej wiedzy prawniczej nie będzie w stanie prowadzić w pełni efektywnej obrony samodzielnie**. Dopiero aktywność obrońcy w toku postępowania sądowego doprowadzi do zwiększenia prawdopodobieństwa osiągnięcia pozytywnego dla oskarżonego wyniku końcowego postępowania. Dostrzegając wskazane skutki, autorzy projektu proponują zmianę dotychczasowego sposobu wyznaczania oskarżonemu obrońcy z urzędu poprzez rozszerzenie udziału obrońcy w postępowaniu, aby „*jego udział w postępowaniu sądowym stawał się regułą a nie wyjątkiem*”. HFPC pozytywnie ocenia

propozycję rozszerzenia dostępu do pomocy prawnej. Jednak efektywność pomocy prawnej z urzędu wymaga jednocześnie zmiany jakości tego rodzaju obrony.

HFPC wielokrotnie otrzymywała skargi od klientów, którzy wyrażali swoje niezadowolenie z jakości pomocy prawnej świadczonej przez pełnomocników z urzędu. Skargi dotyczyły najczęściej braku aktywnego zaangażowania obrońców w sprawę, w tym nieinformowania klientów o przebiegu postępowania. W 2001 r. HFPC przeprowadziła wśród adwokatów ankietę na temat funkcjonowania pomocy prawnej². Mimo upływu ponad dziesięciu lat i zebrania opinii od zaledwie 23 adwokatów wydaje się, że odpowiedzi ankietowanych nadal adekwatnie ukazują podstawowe problemy odnoszące się do jakości pomocy prawnej z urzędu. Ponad połowa respondentów stwierdziła, że pod względem ilości spotkań z klientem zaangażowanie w sprawy z urzędu jest mniejsze niż w sprawach z wyboru. Jedna czwarta ankietowanych uznała, że praca nad sprawami z urzędu jest niższej jakości pod względem aktywności procesowej, częstości substytucji i czynności zawodowych. Z kolei ponad jedna trzecia adwokatów przyznała mniejszą aktywność obrońców w zakresie zapoznawania się z aktami spraw przydzielonych z urzędu. Ankietowani sformułowali również zarzuty dotyczące systemu pomocy prawnej z urzędu, wskazując między innymi na niesatysfakcjonujące stawki za prowadzenie spraw karnych z urzędu, opóźnienie w wypłacie wynagrodzeń, nierównomierne obciążanie adwokatów sprawami z urzędu oraz nieuwzględnianie przez sądy specjalizacji adwokata.

Wyniki przeprowadzonych badań oraz napływ kolejnych skarg klientów do HFPC **nasuwają wątpliwości, czy proponowany model postępowania karnego, bez przeprowadzenia gruntownych zmian systemu pomocy prawnej z urzędu, nie okaże się mniej korzystny dla osób, które nie są w stanie pokryć kosztów pomocy prawnej świadczonej przez adwokata z wyboru.** Należy bowiem zaznaczyć, że oskarżony ma większą kontrolę nad sposobem i zakresem obrony wykonywanej przez obrońcę z wyboru³.

Ponadto, oskarżony nadal będzie miał prawo podjąć decyzję o niekorzystaniu z pomocy prawnej w trakcie postępowania sądowego. Mogą zatem zdarzyć się przypadki, w których w postępowaniu sądowym po jednej stronie będzie występował profesjonalnie przygotowany prokurator lub oskarżyciel prywatny reprezentowany przez profesjonalnie przygotowanego pełnomocnika, po drugiej zaś oskarżony reprezentowany przez obrońcę niezaangażowanego w sprawę lub broniący się samodzielnie w sposób nieudolny. We wpelni kontradictoryjnym postępowaniu wskazana dysproporcja w pozycji stron procesowych może mieć wpływ na negatywny dla oskarżonego wynik procesu.

Nasuwa się zatem pytanie, **czy przedstawiona dysproporcja w pozycji stron procesowych, obejmująca niezaradność oskarżonego lub jego obrońcy w zakresie inicjatywy dowodowej, mieści się w „wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych przypadkach”, o których mowa w art. 167 k.p.k.** Być może autorzy projektu powinni sprecyzować rodzaje sytuacji, które powyższa klauzula generalna winna obejmować. W uzasadnieniu projektu wskazano jedynie, że art. 167 k.p.k. ma spowodować uniknięcie konieczności orzekania przez sąd w sytuacji „*głębokiego przekonania, że to, co ustalono w oparciu o dowody przeprowadzone na wniosek stron, jednak prawdzie nie odpowiada*”. W opinii HFPC dalsze obowiązywanie zasady prawdy materialnej powinno wiązać się z

² Ł. Bojarski, *Dostępność bezpłatnej pomocy prawnej. Raport z monitoringu*. Helsińska Fundacja Praw Człowieka 2003, s. 87-97.

³ Wyrok SN z 1 grudnia 2010 r., sygn. III KK 177/10.

kompetencją sądu do przeprowadzenia dowodów z urzędu w przypadku opisanej dysproporcji.

Należy równocześnie zwrócić uwagę na proponowaną treść art. 447 § 5 k.p.k., który przekreśla możliwość podniesienia w apelacji zarzutu nieprzeprowadzenia przez sąd dowodów, jeśli strona nie składała w tym zakresie wniosków dowodowych. Strona wnosząca apelację nie będzie mogła podnieść powyższego zarzutu nawet w sytuacji, gdy jej zdaniem zaistniały „*wyjątkowe, szczególnie uzasadnione przypadki*” z art. 167 k.p.k. Wydaje się, że art. 167 k.p.k. odnosi się również do sądu II instancji, który dokona oceny, czy sąd I instancji właściwie zrealizował dyspozycję wynikającą z tej normy⁴. Mimo to, wobec braku wskazania rodzajów sytuacji z art. 167 k.p.k. sądy samodzielnie będą decydować, o jakie okoliczności chodzi, co może doprowadzić do ewentualnych zaniechań sądów w zakresie inicjatywy dowodowej, które pozostaną poza kontrolą⁵.

Zwiększenie kontrydiktoryjności postępowania, w tym w szczególności **zmiana brzmienia art. 167 k.p.k., powinno także łączyć się z dokonaniem gruntownych zmian w zasadach działania oraz strukturze prokuratury**. Po pierwsze prokuratorzy powinni ponosić odpowiedzialność za sprawę, w której sporządzili akt oskarżenia. Prokuratorzy, najczęściej na najniższych szczeblach prokuratury, z uwagi na liczbę przydzielonych spraw często nie bronią swojego aktu oskarżenia przed sądem. W efekcie nie zapoznają się oni dogłębnie z aktami sprawy, co nie pozwala im na czynny udział w postępowaniu.

Ponadto, proponowany model postępowania **wymaga większej swobody w wykonywaniu swoich obowiązków przez prokuratorów**. Należy w konsekwencji ograniczyć albo nawet wyeliminować możliwość wydawania wiążących i dotyczących konkretnej sprawy poleceń przez prokuratorów zwierzchników wynikającą z zasady hierarchicznego podporządkowania.

Podporządkowanie poleceniom prokuratora zwierzchniego oraz brak dobrej znajomości okoliczności sprawy może doprowadzić w rzeczywistości do spowolnienia postępowania sądowego w projektowanym modelu. Wzmocnienie kontrydiktoryjności będzie wymagało podejmowania natychmiastowych działań przez prokuratorów. Obecnie obowiązujące reguły funkcjonowania prokuratury mogą jednocześnie uniemożliwić korzystanie przez prokuratorów z uprawnień wynikającego z proponowanego brzmienia art. 14 § 2 k.p.k. – cofnięcia aktu oskarżenia.

Kodeks w dotychczasowym brzmieniu przewiduje kontrydiktoryjność postępowania sądowego, jednak z licznymi wyjątkami na rzecz zasady śledczej. Głównym mankamentem takiego rozwiązania, przy obecnych zasadach działania prokuratury, jest w opinii HFPC częste przejmowanie przez sąd ciężaru inicjowania postępowania dowodowego. W ten sposób sędziowie tracą nierzadko dystans do rozpoznawanej sprawy, co powoduje trudności w zachowaniu przez nich obiektywizmu. Proponowane zmiany mogą teoretycznie powyższy problem rozwiązać. Należy zwrócić uwagę na projektowaną treść art. 5 § 2 k.p.k., która nadaje nowy sens zasadzie *in dubio pro reo* i nakazuje rozstrzygnięcie wątpliwości, jakich nie usunięto, na korzyść oskarżonego. Obowiązek wyjaśnienia wątpliwości z pewnością nie będzie ciążył na sądzie, który nie jest zobowiązany do przeprowadzania dowodów z urzędu, lecz spoczywać będzie na oskarżycielu. Efektywność działania prokuratury będzie w

⁴ B. Nita, A. Światłowski, *Kontrydiktoryjny proces karny między prawdą materialną a szybkością postępowania*, Państwo i Prawo 1/2012, s. 47.

⁵ A. Wojtaszczyk, *Sprawozdanie z I Krakowskiego Forum Karnistycznego – 1 kwietnia 2011 r.*, s. 35, źródło: www.czpk.pl.

rezultacie zależała od aktywności samego prokuratora w trakcie postępowania sądowego. Bierność prokuratorów i ograniczenie uprawnień sędziów w zakresie postępowania dowodowego doprowadzi do znacznego ograniczenia zasady prawdy materialnej, która nadal ma obowiązywać na podstawie art. 2 k.p.k.

Podsumowując, funkcjonowanie proponowanych zmian w praktyce nie może obyć się nade wszystko bez zmiany mentalności zarówno sędziów, jak i innych uczestników postępowania. W tym kontekście należałoby doprowadzić do zwiększenia zaangażowania w sprawę prawników świadczących pomoc prawną z urzędu oraz prokuratorów w ramach gruntownych zmian systemu pomocy prawnej z urzędu oraz zasad działania prokuratury. Z powodu wieloletniego obowiązywania modelu opartego na odmiennych założeniach oraz braku wystarczających zasobów finansowych osiągnięcie owych przemian może okazać się bardzo trudne. Wprowadzenie zmian przewidzianych w projekcie może doprowadzić do zmniejszenia szans na uzyskanie pozytywnego wyniku postępowania przez oskarżonego, który nie jest w stanie pokryć kosztów zastępstwa procesowego. Równocześnie może utrudnić osiągnięcie prawdy materialnej. W rezultacie HFPC wyraża obawę, czy przewidywane zmiany rzeczywiście doprowadzą do usprawnienia i ulepszenia wymiaru sprawiedliwości.

3.2 Rozszerzenie „konsensualizmu procesowego”

Konsekwencją wzmocnienia kontradiktoryjności jest rozszerzenie stosowania konsensualnych form zakończenia postępowania. KKPK w projekcie nowelizacji postuluje zmianę art. 335 k.p.k. poprzez rozszerzenie instytucji wniosku o skazanie bez rozprawy na wszystkie występki, bez względu na zagrożenie karą. Proponowana zmiana zakłada również zmianę formy, w jakiej składany ma być wniosek prokuratora o wydanie wyroku skazującego bez rozprawy. Zgodnie z obowiązującą regulacją, wniosek umieszcza się w akcie oskarżenia kierowanym do sądu. Po wprowadzeniu proponowanych zmian wniosek będzie dołączany do aktu oskarżenia. Ponadto art. 335 § 3 k.p.k. podlega zmianie redakcyjnej poprzez bezpośrednie umieszczenie w jego treści koniecznych elementów uzasadnienia wniosku.

KKPK postuluje także rozszerzenie stosowania instytucji dobrowolnego poddania się karze na wszystkie przestępstwa (art. 387 k.p.k). W obowiązującym stanie prawnym instytucja ta znajduje zastosowanie jedynie do występków.

Zgodnie z uzasadnieniem projektu, propozycje KKPK co do rozszerzenia zastosowania konsensualnych form zakończenia postępowania stanowią realizację powszechnie formułowanego postulatu. Ponadto – jak zauważa KKPK – znacząco przyczyniłyby się one do zwiększenia efektywności postępowania, bez szkody dla realizacji gwarancji procesowych oskarżonego i pokrzywdzonego.

Jak wynika z badań aktowych przeprowadzonych przez HFPC, działania podejmowane przez prokuraturę charakteryzują się nadmiernym i automatycznym stosowaniem instytucji tzw. skazania bez rozprawy.

Badania HFPC zawierają szczegółową analizę spraw sądowych dotyczących popełnienia czynu z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii⁶ (dalej: u.p.n.). Badaniami aktowymi – przeprowadzonymi w maju 2011 r. – objętych zostało 18 losowo wybranych spraw z

⁶ Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. 2005 nr 179, poz. 1485 z późn. zm.).

dwóch sądów rejonowych w Warszawie: SR dla Warszawy – Mokotowa oraz SR dla Warszawy Pragi – Północ. W sprawach objętych badaniami, każde z orzeczeń o wymierzeniu przez sąd kary pozbawienia wolności zapadło w trybie art. 335 k.p.k. (tzw. skazania bez rozprawy). Były to zarazem jedyne przypadki zastosowania tej instytucji (stanowią one 17,65% wszystkich spraw). Co jednak szczególnie istotne, akta 10 na 14 postępowań, które nie zakończyły się w tym trybie, zawierały wnioski podejrzanych o skazanie bez rozprawy⁷. Można więc zastanawiać się czy czynności prokuratora w sprawach dotyczących posiadania narkotyków nie sprowadzają się w zasadzie do „podsunięcia” podejrzanemu do podpisu wniosku o tzw. skazanie bez rozprawy, zawierającego niewspółmiernie surową karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania? Takim działaniom prokuratury sprzyja również bardzo rzadki udział obrońców⁸ w sprawach z art. 62 u.p.n.

Ze względu na sposób doboru spraw oraz rozmiar badanej próby, przedstawione badania nie są reprezentatywne, zwłaszcza w skali krajowej. Niemniej jednak, należy zwrócić uwagę na pewne niebezpieczeństwo, jakie niesie za sobą zbyt automatyczne korzystanie z form konsensualnych przez organy wymiaru sprawiedliwości. Jeżeli bowiem oskarżyciel publiczny podejmować ma wszelkie działania zmierzające do jak najszybszego ukarania sprawcy jak najsurowszym wyrokiem, to działania te są nie do pogodzenia z zasadą prawdy materialnej (art. 2 § 2 k.p.k.) – zasadą o charakterze nadrzędnym, której podporządkowane są inne zasady procesu karnego.

Zgodnie z zasadą prawdy materialnej zakłada się, że prawda ta jest obiektywnie poznawalna⁹. Co więcej, także osoby występujące w roli organów procesowych mogą poznać rzeczywistość, o którą chodzi w prowadzonej sprawie i mają możliwość dokonywania na podstawie dowodów – prawdziwych ustaleń faktycznych¹⁰. **Należy jednak podkreślić, iż obok obiektywnej zdolności do poznania prawdy przez organy wymiaru sprawiedliwości, przynajmniej równie istotna jest wola jej poznania.**

Pozytywnie ocenić należy próby zwiększania efektywności postępowania. Rozszerzając stosowanie konsensualnych form zakończenia postępowania, należy mieć jednak na uwadze nadrzędność dążenia do prawdy materialnej nad szybkością prowadzonego postępowania. Praktyka organów wymiaru sprawiedliwości idąca w przeciwnym kierunku stanowić będzie naruszenie prawa do rzetelnego procesu określonego w art. 45 Konstytucji RP oraz art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Zasada prawdy materialnej nakazuje uznać za niedopuszczalne porozumienia stron, mocą których miałyby zapaść orzeczenie na podstawie ustaleń niezgodnych z rzeczywistością. Nie do zaakceptowania jest więc porozumienie w kwestii skazania i wymiaru kary na podstawie art. 387 k.p.k., w ramach którego niewinny oskarżony przyznaje się do czynu, którego nie popełnił, tylko po to, aby uzyskać łagodniejszą karę. Dlatego też, umowy procesowe jako przejaw dyspozycyjności stron muszą być poddane pełnej kontroli sądu, który ma obowiązek

⁷ Ponadto, w jednej z czterech spraw, które nie zakończyły się tzw. skazaniem bez rozprawy, podejrzany odmówił podpisania wniosku z art. 335 k.p.k. podczas pierwszego przesłuchania. Chciał, aby sprawa trafiła do sądu, ponieważ – jego zdaniem – proponowana przez prokuratora kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, grzywny oraz dozoru kuratora była zbyt wysoka.

W kolejnej ze spraw, sprawca wycofał wniosek już podczas posiedzenia w przedmiocie jego rozpoznania.

⁸ W ramach badań stanowiących podstawę niniejszego opracowania odnotowano udział obrońców zaledwie w dwóch sprawach. W jednym postępowaniu uczestniczyło dwóch obrońców z wyboru, w drugim zaś – obrońca z urzędu. Był to zresztą jedyny przypadek wystąpienia przez sprawcę z takim wnioskiem.

⁹ M. Cieślak, *Polska Procedura Karno. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 320 i n., 324.

¹⁰ A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994, s. 118 i n.

badania przedmiotu procesu niezależnie od woli i zachowania się tychże stron¹¹. Ponadto – w celu realizacji zasady prawdy – kontrola sądu musi mieć charakter rzeczywisty i efektywny.

KKPK zauważa także w uzasadnieniu do projektu, iż brak jest przekonywujących racji, dla których poddanie się karze dobrowolnie w sprawach o najcięższe przestępstwa powinno być niedopuszczalne. Zdaniem Komisji można nawet dowodzić, że ryzyko nietrafnych materialnie rozstrzygnięć, wynikających z „instrumentalnego” przyznania się do popełnienia przestępstwa, jest relatywnie niższe w sprawach o zbrodnie, niż w sprawach o lżejsze występki. Wydaje się jednak, iż tego rodzaju sądy powinny być oparte na odpowiednich badaniach socjologiczno – prawnych dotyczących konsekwencji konsensualnych metod zakończenia postępowania. Co więcej, KKPK sama powołała się na zjawisko „instrumentalnego” przyznania się do popełnienia przestępstwa, co wydaje się potwierdzać wątpliwości HFPC przedstawione powyżej.

HFPC wyraża więc obawę przed rozszerzeniem stosowania konsensualnych form zakończenia postępowania. Naszym zdaniem, należałoby raczej zadbać o rozpropagowanie stosowania form konsensualnych w sprawach drobniejszych, a więc skupić się na poprawie funkcjonowania tej instytucji w jej obecnym kształcie.

Ponadto, HFPC pozytywnie ocenia wprowadzenie przesłanki braku wątpliwości co do winy oskarżonego jako warunku zastosowania instytucji dobrowolnego poddania się karze. Zmiana ta stanowi modyfikację rozwiewającą wątpliwości powstałe w doktrynie postępowania karnego przy obowiązującym dotychczas brzmieniu przepisu. Pozytywnie należy ocenić również proponowany wymóg braku sprzeciwu pokrzywdzonego wobec skazania bez przeprowadzania rozprawy. Warunek ten urealnia gwarancje procesowe pokrzywdzonego, a także wzmacnia poczucie słuszności wydanego wyroku.

3.3 Tymczasowe aresztowanie

Praktyka stosowania środków zapobiegawczych na gruncie obecnego kodeksu postępowania karnego od lat wzbudza kontrowersje. Zagadnienie to, jako dotyczące fundamentalnych praw jednostki, stanowi przedmiot szczególnego zainteresowania Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka.

Wątpliwości budzi przede wszystkim treść art. 258 § 2 k.p.k. W doktrynie, jak i w judykaturze pojawiają się głosy uznające wymienioną w nim przesłankę za samodzielną podstawę tymczasowego aresztowania. Nie brakuje także głosów przeciwnych. W podjętej 19 stycznia 2012 r. uchwale 7 Sędziów Sądu Najwyższego (I KZP 18/11) Sąd Najwyższy stwierdził, że „podstawy stosowania tymczasowego aresztowania, określone w art. 258 § 2 k.p.k., przy spełnieniu przesłanek wskazanych w art. 249 § 1 i art. 257 § 1 k.p.k. i przy braku przesłanek negatywnych określonych w art. 259 § 1 i 2 k.p.k., stanowią samodzielne przesłanki szczególne stosowania tego środka zapobiegawczego”.

W ocenie HFPC powyższe stanowisko znalazło pełne odzwierciedlenie w przedłożonym projekcie. Zgodnie z nim, wobec oskarżonego, któremu zarzucono popełnienie zbrodni lub występkę zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 8 lat, albo którego sąd pierwszej instancji skazał na karę pozbawienia wolności wyższą niż 3 lata, obawy utrudniania prawidłowego toku procesu określone w art. 258 § 1

¹¹ B. Bieńkowska, P. Kruszyński (red.), C. Kulesza, P. Piszczek, *Wykład prawa karnego procesowego*, Białystok 2004, s. 94.

k.p.k., uzasadniające stosowanie środka zapobiegawczego, mogą wynikać także z surowości grożącej oskarżonemu kary.

W art. 258 k.p.k. wprowadza się więc dwie zasadnicze zmiany, które mogą rzutować na praktykę organów postępowania w zakresie stosowania tymczasowego aresztowania i innych środków zapobiegawczych:

- po pierwsze, w miejsce potrzeby zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania uzasadnionej grożącą oskarżonemu surową karą, wprowadzono możliwość przyjęcia przez sąd domniemania istnienia obawy matactwa, ucieczki lub ukrywania się oskarżonego, które wynika z grożącej mu surowej kary;
- po drugie, wyłączono możliwość zastosowania środka zapobiegawczego w oparciu o przesłankę surowej kary wobec osób, które sąd skazał na karę nie wyższą niż 3 lata pozbawienia wolności.

Autorzy projektu w uzasadnieniu podkreślają, że nie chodzi, jak obecnie, o stosowanie tymczasowego aresztowania uzasadnionego wyłącznie „grożącą oskarżonemu surową karą”, lecz wskazują, że obawy określone w § 1 mogą nie tylko wynikać z „z surowości grożącej oskarżonemu kary”, lecz także z innych okoliczności. W projektowanym przepisie wprost założono możliwość zastosowania tymczasowego aresztowania tylko w oparciu o zagrożenie surową karą. Nadto, projektodawcy wyrażają przekonanie, że „nie chodzi jedynie o karę wynikającą z samego ustawowego zagrożenia określonego w naruszonym przepisie prawa karnego, którego naruszenie mu się zarzuca lub przypisuje, ale także z mających do niego zastosowanie przepisów części ogólnej kodeksu karnego”. Co ważne, takie rozumowanie nie znajduje jednak odzwierciedlenia w treści projektowanych przepisów.

W ocenie HFPC powyższa zmiana stanowi w istocie utrwalenie obecnie obowiązującego stanu prawnego. Zachowanie przesłanki ustawowego zagrożenia karą pozbawienia wolności przekraczającą 8 lat wzmocni obecną praktykę organów wymiaru sprawiedliwości i pogłębi automatyzm stosowania tymczasowego aresztowania. Istnieje ryzyko, że w dalszym ciągu organy wymiaru sprawiedliwości będą korzystały z najsurowszego środka zapobiegawczego jedynie w oparciu o wysokość ustawowego zagrożenia karą.

Już obecnie obowiązujący przepis nakazuje badać w wypadku stosowania środków zapobiegawczych potrzebę zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania. **Negatywnie należy się także odnieść do braku oceny proponowanych zmian w kontekście orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.**

Nadto, projektodawcy nie rozróżnili możliwości przyjęcia domniemania obawy utrudniania postępowania na podstawie ustawowego zagrożenia na pierwszych etapach prowadzonego postępowania oraz na późniejszych etapach. Tym samym całkowicie pominięto w projekcie wytyczne Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który w swoim orzecznictwie różnicuje podstawy stosowania środków zapobiegawczych we wstępnej fazie postępowania i na dalszych jego etapach. Trybunał uznaje, że przyjęcie obawy utrudniania postępowania na podstawie grożącej oskarżonemu kary we wstępnej fazie może być uzasadnione, natomiast w toku postępowania przyjęcie takiego domniemania może być wątpliwe z punktu widzenia standardów Trybunału.

W sprawie *Klamecki przeciwko Polsce* Trybunał wskazał, że hipotetyczna kara w przedziale od 1 do 10 lat pozbawienia wolności z biegiem czasu wymaga ponownej oceny w

świetle dowodów stopniowo uzyskiwanych przez sąd. Tym bardziej, że w rzeczywistości wymierzona kara (za czyn, który stał u podstaw zastosowania tymczasowego aresztowania) mieściła się w dolnych granicach przewidzianych prawem, ponieważ wyniosła 3 lata pozbawienia wolności.¹²

Proponowana zmiana nie rozwiązuje więc podstawowej kolizji między orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, a przepisami kodeksu postępowania karnego. Co więcej, wprowadzona zmiana może przyczynić się do utrwalenia dotychczasowej częstej praktyki sądów powszechnych, polegającej na automatycznym przedłużaniu tymczasowego aresztowania, gdy czyn zarzucany oskarżonemu lub podejrzanemu stanowi zbrodnię lub występki zagrożony karą co najmniej 8 lat. Wskazać należy, że to właśnie nadmiernie długie stosowanie tego środka zapobiegawczego, przy powoływaniu ww. przesłanki jest jedną z najczęstszych przyczyn przegrywania przez Polskę spraw przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka.

W związku z powyższym uważamy, że najlepszym rozwiązaniem, z punktu widzenia ochrony praw i wolności obywatelskich byłaby **rezygnacja z przyjmowania na podstawie zagrożenia karą domniemania istnienia obawy matactwa, ucieczki, ukrywania się oskarżonego na rzecz każdorazowego ustalania tych okoliczności w postanowieniu o zastosowaniu określonego środka zapobiegawczego**. Wobec realiów postępowania karnego, zdajemy sobie sprawę, że powyższe rozwiązanie może być uznane za zbyt daleko idące. Z całą pewnością w systemie prawnym istnieje konieczność funkcjonowania norm zabezpieczających pełną realizację celów postępowania karnego. W związku z tym HFPC proponuje zastosowanie do art. 258 § 2 k.p.k. *in principio* regulacji tożsamej do przyjętej w § 3 tego samego artykułu, polegającej na uznaniu, że wobec oskarżonego, któremu zarzucono popełnienie zbrodni lub występków zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 8 lat, obawy utrudniania prawidłowego toku procesu, o których mowa w § 1 art. 258 k.p.k., uzasadniające stosowanie środka zapobiegawczego, mogą **wyjątkowo** wynikać także z surowości grożącego oskarżonemu kary.

Projektodawcy ostatecznie nie zdecydowali się na wprowadzenie zmiany, która pojawiła się w pierwszym projekcie Komisji Kodyfikacyjnej, polegającej na podniesieniu górnej granicy surowej kary do 10 lat - pozostano przy obecnie istniejącym wymiarze - do lat 8. W ocenie Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka takie podniesienie górnej granicy byłoby racjonalną konsekwencją zmian zachodzących w polityce karnej i systemie kar w ostatnich latach.

Podobnie należy odnieść się do zmiany proponowanej w art. 259 § 3 k.p.k. HFPC podziela postulat Naczelnej Rady Adwokackiej, wyrażony w jej stanowisku do opiniowanego projektu, w którym NRA proponuje, aby przesłanką negatywną tymczasowego aresztowania było zagrożenie karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 3 lat.

Jednocześnie HFPC popiera rozwiązania przyjęte w projekcie zmierzające do wzmocnienia obowiązku uzasadniania postanowienia o zastosowaniu środka zapobiegawczego. Rozwiązania te korespondują z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Brak wystarczającego uzasadnienia w postanowieniu o zastosowaniu środka zapobiegawczego, w szczególności tymczasowego aresztowania, jest okolicznością, z którą często spotykamy się w praktyce. Jednakże mamy świadomość, że jest to przede

¹² Wyrok ETPC z 3 kwietnia 2003 r., w sprawie *Klamecki przeciwko Polsce* (nr 2), skarga nr 31583/96, § 122.

wszystkim kwestia praktyki organów postępowania, a nie tylko rozwiązań legislacyjnych. Trybunał podkreśla obowiązek sądu rozważenia możliwości skorzystania z alternatywnych środków zapobiegawczych przed zastosowaniem tymczasowego aresztowania, które to rozważania winny być ujęte w uzasadnieniu postanowienia.¹³

3.4 Wyłączenie jawności posiedzeń

Wśród „innych zmian w Kodeksie postępowania karnego” projektodawcy uwzględnili potrzebę regulacji jawności lub niejawności posiedzeń sądowych. Jak piszą twórcy nowelizacji „kwestia ta w ogóle nie była dotąd uregulowana w Kodeksie”, a ma ona „zasadnicze znaczenie z punktu widzenia zachowania standardu rzetelnego procesu”. **Podzielając pogląd prezentowany przez twórców projektu co do niezbędności regulacji jawności posiedzeń, nie zgadzamy się z proponowanym w projekcie rozwiązaniem.**

Autorzy projektu opowiadają się bowiem za przyjęciem reguły, zgodnie z którą posiedzenie sądu odbywa się z wyłączeniem jawności, chyba że ustawa stanowi inaczej albo prezes sądu lub sąd zarządzi inaczej. Jednocześnie jednak w § 2 tego przepisu proponuje się wyliczenie posiedzeń, które ze względu na przedmiot odbywają się – co do zasady – jawnie. Dotyczy to następujących posiedzeń:

- w przedmiocie umorzenia postępowania przed rozprawą (art. 340 k.p.k.),
- w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania przed rozprawą (art. 341 k.p.k.),
- w przedmiocie skazania bez rozprawy (art. 343 k.p.k.),
- w przedmiocie tzw. dobrowolnego poddania się karze (art. 343a k.p.k.),
- pojednawczego w postępowaniu prywatnoskargowym (art. 489 § 1 k.p.k.),
- w przedmiocie wydania w trybie ekstradycji (art. 603 k.p.k.),
- w przedmiocie wykonania europejskiego nakazu aresztowania (art. 607i k.p.k.),
- w przedmiocie orzeczenia o wykonaniu kary orzeczonej wyrokiem sądu państwa obcego lub sądu innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej (art. 607s § 3, art. 611c § 4 i art. 611ti § 1 k.p.k.).

Rozwiązanie takie budzi sprzeciw tak co do przyjętej reguły, jak i co do proponowanych wyjątków.

Wątpliwości HFPC co do zasady przyjętej przez projektodawców w zakresie jawności posiedzeń sądowych są przede wszystkim natury konstytucyjnej. Art. 45 ust. 1 Konstytucji statuuje bowiem „jawność rozpoznania sprawy”, a nie jawność rozprawy. Wynika z tego zatem zasada jawności posiedzeń, o ile na takim posiedzeniu będzie rozpatrywana lub rozstrzygana „sprawa” w rozumieniu Konstytucji RP. Terminowi temu poświęcił istotną część swojego uzasadnienia Sąd Najwyższy w uchwale Składu Siedmiu Sędziów z dnia 28 marca 2012 r. (sygn. I KZP 26/11). Sąd Najwyższy stwierdził, że:

¹³ Wyrok ETPC z 21 grudnia 2000 r., w sprawie *Jabłoński przeciwko Polsce*, skarga nr 33492/96, § 84; wyrok ETPC z 4 października 2001 r., w sprawie *Iłowiecki przeciwko Polsce* z 4 października 2001 r., skarga nr 27504/95, § 64; wyrok ETPC z 4 października 2005 r., w sprawie *Górski przeciwko Polsce*, skarga nr 28904/02, § 60.

„Termin „sprawa” użyty w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP był wielokrotnie interpretowany w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, który wywodził, że ze sprawą mamy do czynienia zawsze wówczas, gdy w grę wchodzi rozstrzygnięcie o prawach danego podmiotu. (...) Niewątpliwie – jak zauważa Trybunał Konstytucyjny – **konstytucyjne pojęcie „sprawy” nie jest zależne od tego, w jaki sposób definiowane jest to pojęcie na tle szczególnych ujęć proceduralnych**. Mając charakter autonomiczny, nie jest definiowane w przepisach konstytucyjnych, powinno być jednak wykładane przy uwzględnieniu podstawowej funkcji sądów, jaką jest – według Konstytucji RP – wymierzenie sprawiedliwości, stanowiące ich wyłączną kompetencję.”¹⁴

Sąd Najwyższy stwierdził dalej, że: „Pojęcie „sprawa” definiowane także było wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który również zdaje się wiązać je z rozstrzygnięciem o prawach podmiotowych”¹⁵. „(...) [N]ie można więc ograniczać pojęcia „rozpoznawanie i rozstrzygnięcie sprawy” do orzekania o głównym przedmiocie procesu. Orzekanie o prawach podmiotu następować może bowiem także wówczas, gdy przedmiotem rozpoznania i rozstrzygnięcia jest zagadnienie incydentalne z punktu widzenia głównego przedmiotu procesu, ale jednocześnie doniosłe z uwagi na uwikłanie interesów stron, o których sąd rozstrzyga. Mając na uwadze przedmiot posiedzeń sądu w postępowaniu karnym wypada więc stwierdzić, że **jawne muszą być wszystkie te posiedzenia, na których orzeka się o głównym przedmiocie procesu, a także inne, na których orzeka się o ważnych prawach uczestników postępowania**.”¹⁶

Sąd Najwyższy odmawiając waloru „sprawy” kwestiom incydentalnym zastrzega jednak, że „nieco odmiennie należałoby podejść do posiedzeń, na których zapadają decyzje co prawda incydentalne, ale mające kluczowe znaczenie dla poszanowania praw osób, których dotyczą. Na pierwszy plan wysuwają się tutaj posiedzenia, na których sąd decyduje o pozbawieniu człowieka wolności. Waga dobra prawnego, w które ingeruje postanowienie, musi prowadzić do wniosku, że mamy do czynienia ze „sprawą” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP(...). Podobnie rzecz trzeba postrzegać, mając w polu widzenia orzekanie o umieszczeniu oskarżonego na obserwacji psychiatrycznej w zakładzie zamkniętym na podstawie art. 203 § 1 k.p.k.”¹⁷

Uwadze Sądu Najwyższego nie uszło, że gwarantowane w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawo nie jest prawem absolutnym. Wyjątki od niego określone zostały w ust. 2 tegoż artykułu: gdy jawność miałaby zagrozić moralności, bezpieczeństwu państwa i porządkowi publicznemu, albo ingerowałaby w ochronę życia prywatnego stron lub w inny ważny interes prywatny. W tym zakresie w podobny sposób wypowiedają się art. 6 ust. 1 EKPC oraz art. 14 MPPOiP, które zresztą wprost odnoszą się do posiedzeń, a nie tylko rozpraw, „albowiem konstytuują dopuszczalność ograniczenia jawności rozpoznania sprawy, a nie - jak art. 45 ust. 2 zdanie 1 Konstytucji RP – jedynie do rozpraw.”¹⁸

Podzielając przedstawione wyżej opinie Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego uważamy, że jedynym zgodnym z Konstytucją rozwiązaniem kodeksowym kwestii jawności posiedzeń sądowych jest przyjęcie reguły ich jawności, z jednoczesnym precyzyjnym określeniem katalogu posiedzeń, które mogą odbywać się z wyłączeniem jawności (w myśl ust. 2 art. 45 Konstytucji), albo z wprowadzeniem proponowanego przez

¹⁴ Uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 28 marca 2012 r. (sygn. I KZP 26/11), s. 16-17

¹⁵ *Ibidem*, s. 17

¹⁶ *Ibidem*, s. 18

¹⁷ *Ibidem*, s. 19

¹⁸ *Ibidem*, s. 22

projektodawców przepisu § 3 art. 95a k.p.k. Przewiduje on odpowiednie stosowanie do posiedzeń odbywających się jawnie przepisów rozdziału 42. k.p.k. (dotyczących rozpraw), co będzie miało znaczenie przede wszystkim w związku z koniecznością wyłączenia jawności w pewnych sytuacjach, wydania stosownego zezwolenia przedstawicielom prasy, radia i telewizji, czy w przypadku decydowania o umożliwieniu pozostania na sali posiedzeń osób wskazanych przez strony lub przewodniczącego. HFPC w związku z treścią art. 45 Konstytucji nie widzi możliwości uzależniania jawności posiedzenia od fazy postępowania (przygotowawcze/sądowe), w której dane posiedzenie się odbywa.

Lista przewidzianych przez projektodawców przypadków jawności posiedzeń – budzi wątpliwości przede wszystkim wobec braku wśród nich posiedzeń dotyczących stosowania i przedłużania tymczasowego aresztowania. Jak zauważył Sąd Najwyższy, kwestia pozbawienia wolności jest jedną z najistotniejszych, o jakich decydować może sąd. Wartość, jaką jest wolność osobista, zajmuje istotne miejsce w systemie ochrony praw człowieka (art. 41 Konstytucji, art. 5 EKPC) i jest niewątpliwie podstawowym prawem podmiotowym. **Posiedzenia, na których decyduje się o pozbawieniu tego prawa podmiotowego w żadnym razie nie mogą być pozbawione społecznej kontroli, która stanowi czynnik mobilizujący do należytego wykonywania obowiązków procesowych, a także sprzyja poszanowaniu prawa przez sąd i uczestników postępowania.**

Upominając się w szczególności o jawność posiedzeń aresztowych, nie można zapominać także o jawności posiedzeń, na których rozpatrywane są inne sprawy – często również bardzo istotne dla stron procesowych. Przytoczyć tu można zdanie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, że „coraz większego znaczenia nabiera w procesie karnym orzekanie na posiedzeniach przy jednoczesnej redukcji ilości spraw kierowanych na rozprawę.”¹⁹ Wskazana przez Pierwszego Prezesa SN tendencja powoduje, że HFPC raz jeszcze pragnie podkreślić konieczność odstąpienia od zasady niejawności posiedzeń w omawianym projekcie.

3.5 „Owoce zatrutego drzewa” – art. 168a

Projektowany art. 168a stanowi próbę wprowadzenia do polskiego procesu karnego elementów teorii tzw. owoców zatrutego drzewa. Zgodnie z proponowanym przepisem niedopuszczalne jest przeprowadzenie i wykorzystanie dowodu uzyskanego dla celów postępowania karnego za pomocą czynu zabronionego.

W uzasadnieniu projektu ustawy przepis ten został omówiony w części zatytułowanej „W kierunku kontradiktoryjności”, w szczególności w kontekście tzw. „dowodów prywatnych”. W uzasadnieniu projektu wskazano, iż „niedopuszczalność ich wykorzystania proponuje się ukonstytuować jedynie do tych spośród nich, które pozyskano dla celów postępowania karnego za pomocą czynu zabronionego”.

W dalszej części, uzasadniając cel powyższego rozwiązania, projektodawca wyjaśnia: „*wykluczyć to musi możliwość instalowania na zlecenie strony procesowej **podstuchów**, czy dokonywania przeszukania. Proponowany art. 168a k.p.k. będzie miał także i ten walor, że określi granice dopuszczalności wykorzystania dowodów zaprezentowanych przez oskarżyciela, co obecnie w ogóle nie jest w Kodeksie postępowania*

¹⁹ *Ibidem*, s. 5

karnego uregulowane i co jest źródłem poważnych rozbieżności w piśmiennictwie prawniczym oraz judykaturze.”

Regulację mającą na celu eliminację dowodów sprzecznych z prawem należy przyjąć z uznaniem. W projekcie nie wskazano jednak marginesu uznania sądu orzekającego o dopuszczalności dowodu, tzn. czy uznanie dowodu za niedopuszczalny na podstawie art. 168a wiązałoby się z koniecznością przeprowadzenia osobnego postępowania, czy jednak stanowiłoby to przedmiot samego postępowania dowodowego w ramach postępowania pierwotnego. Z kolei zamierzone w projekcie określenie „*granic dopuszczalności wykorzystania dowodów zaprezentowanych przez oskarżyciela*” powinno obejmować wszystkie dowody uzyskane sprzecznie z prawem, w tym m.in. po przekroczeniu granic kontroli operacyjnej. Powinno odnosić się to zarówno do dowodów pierwotnych, jak i wtórnych.

Pośrednio obowiązek wprowadzenia takiej regulacji wynika z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w szczególności w odniesieniu do dowodów uzyskanych z naruszeniem art. 3 EKPC, np. poprzez tortury²⁰. Wymóg taki wpływa bezpośrednio na prawo do sprawiedliwego procesu, o którym mowa w art. 6 Konwencji. Ponieważ z samej definicji tortury mogą być „dokonane” jedynie przez państwo - jego organy i funkcjonariuszy, należy podkreślić, że zakaz wyrażony w projektowanym art. 168a powinien być skierowany w pierwszej kolejności przeciwko nadużywaniu przez władze publiczne uprzywilejowanej pozycji w zakresie zbierania dowodów. Ażeby art. 168a był skutecznym środkiem w tym zakresie, możliwość odrzucenia dowodu powinna istnieć bez konieczności rozpoczynania odrębnego postępowania w zakresie stwierdzenia iż doszło do popełnienia czynu zabronionego. Wówczas będzie to stanowić kolejny, być może o wiele bardziej skuteczny mechanizm kontroli m.in. służb specjalnych co do granic stosowanej przez nie kontroli operacyjnej.

3.6 Rozszerzenie zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej

Główną nowością odnoszącą się do rozdziału 58. k.p.k., przewidzianą w art. 2 pkt 199-206 opiniowanego projektu jest rozszerzenie podstaw faktycznych roszczeń cywilnoprawnych dochodzonych w ramach rozdziału 58. k.p.k.

Art. 552 § 1 k.p.k. w proponowanym brzmieniu odnosi się bowiem nie tylko do niesłusznego wykonania kary, ale również środka karnego. Poszerzenie podstaw zostało również wyrażone w nowym § 4 art. 552, który „niewątpliwą niezasadność” rozciąga również na zarządzenie wykonania kary warunkowo zawieszanej lub z której wykonania warunkowo zwolniono. Ponadto, nowością w tym przepisie jest zdanie drugie art. 552 §. 1, zgodnie z którym: „*w razie ponownego skazania oskarżonego, odszkodowanie i zadośćuczynienie służy za **niezasadne wykonywanie środków przymusu procesowego, w zakresie, w jakim nie zostały zaliczone na poczet orzeczonych kar lub środków.***”

Jedynie z uwagi na precyzję językową, należy rozważyć dodanie pod koniec pierwszego zdania słowa „karnego”, tak aby odszkodowanie odnosiło się do środków karnych, a nie np. środków związanych z poddaniem sprawcy próbie, które również zostały wymienione w art. 552 § 1 projektu nowelizacji k.p.k., w taki sposób, aby zdanie to brzmiało:

²⁰ Wyrok ETPC z 1 czerwca 2010 r. w sprawie *Gäfgen v. Niemcy*, skarga nr 22978/05.

*„Oskarżonemu, który w wyniku kasacji lub wznowienia postępowania został uniewinniony lub wobec którego orzeczono następnie łagodniejszą karę lub środek karny albo środek związany z poddaniem sprawcy próbie, służy od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłe z wykonania względem niego w całości lub w części kary lub **środka [karnego]**, których nie powinien być ponieść oraz wykonywania wobec niego środka przymusu określonego w dziale VI.”*

Projekt przewiduje ponadto przepisy szczegółowe odnoszące się do materii uregulowanej w obecnym stanie prawnym przez art. 552 § 4 k.p.k., tj. odszkodowania/zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie. Po pierwsze, art. 552 § 1 k.p.k. w zaproponowanej wersji przewiduje roszczenie uniewinnionego (w wyniku kasacji lub wznowienia postępowania) „za niezasadne wykonywanie wobec oskarżonego środków przymusu określonych w dziale VI k.p.k.” Zatem dopuszczalność roszczeń z rozdziału 58. k.p.k. została poszerzona o środki inne niż niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie czy zatrzymanie.²¹ W świetle projektu regulować to będzie dodany art. 552a k.p.k., który rozszerza katalog sytuacji, w których dopuszczalne będzie dochodzenie odszkodowania/zadośćuczynienia (za stosowanie środków przymusu procesowego, o jakich mowa w dziale VI) w razie uniewinnienia oskarżonego oraz umorzenia postępowania **w innych wypadkach niż w wyniku kasacji czy wznowienia postępowania (art. 552a § 1 k.p.k.)**.

Jak wskazano w uzasadnieniu projektu, „*przedstawione rozszerzenie nie obejmuje jednak szkód, jakie mogą być wyrządzone innymi jeszcze czynnościami procesowymi, które mają także charakter przymusowy i wkraczają w sferę konstytucyjnych wolności, ale łączą się ze zbieraniem dowodów i nie dotyczą tylko oskarżonego (przeszukanie i zatrzymanie rzeczy, czy kontrola rozmów)*”. Oznacza to, że w dalszym ciągu nie będzie możliwe dochodzenie odszkodowania/zadośćuczynienia za „niewątpliwie niesłuszną” **obserwację psychiatryczną** (art. 203 k.p.k.), stanowiącą „jedynie” środek dowodowy, nie zaś środek przymusu z dziale VI k.p.k.

Ponadto projekt przewiduje podmiotowe rozszerzenie roszczeń w zakresie niewątpliwie niesłusznego zatrzymania w związku z postępowaniem karnym o „inne osoby niż oskarżony”.

Przepis w zaproponowanym brzmieniu rozszerza instytucje prawne, które mogą skutkować uznaniem podjętych w stosunku do oskarżonego działań za niewątpliwie niezasadne, a objętych roszczeniem z rozdziału 58. k.p.k.

Rozszerzenie podstaw roszczeń rozpatrywanych w ramach rozdziału 58 należy przyjąć z uznaniem.

W nowym art. 553 dotyczącym zasad wyłączenia roszczeń, o których mowa w art. 552, 552a oraz 552b, oprócz zmian stylistycznych nowa regulacja została zawarta w nowych paragrafach 2-4, które wyłączają roszczenia z w/w przepisów, jeśli:

- zastosowanie środka przymusu procesowego nastąpiło z powodu bezprawnego utrudniania postępowania (§ 2),

²¹ Art. 552 par. 4 k.p.k. w obecnym brzmieniu przewiduje, że „*odszkodowanie i zadośćuczynienie przysługuje również w wypadku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania lub zatrzymania.*”

- w przypadku stosowania środka z art. 258 par. 3, jeżeli umorzenie nastąpiło ze względu na niepoczytalność (§ 3),
- kary zostały zaliczone w innym postępowaniu (§ 4).

Z kolei § 5 wyraża normę, która uchyla stosowanie wyłączenia z § 1 w stosunku do osób składających [fałszywe] oświadczenie w warunkach określonych w art. 171 § 4, 5 i 7 oraz gdy szkoda/krzywda powstała na skutek przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązku przez funkcjonariusza publicznego. W obecnym brzmieniu art. 553 § 2 odnoszącym się do analogicznej sytuacji, mówi się o oświadczeniach składanych w warunkach określonych w art. 171 § 3, 4, 6 również odnoszących się do warunków wyłączających swobodę, z tą jednakże różnicą, że jedynym punktem wspólnym między obecną regulacją a proponowaną jest art. 171 § 4. W uzasadnieniu projektu nie wskazano z czego wynika taka zmiana z art. 171 § 3, 4, 6 na art. 171 § 4, 5, 7. Zmiana ta jest o tyle niezrozumiała, że projekt nie obejmuje zmiany samego art. 171 k.p.k.

Projektowany art. 554 § 2 k.p.k. przewiduje ponadto ograniczenie liczby sędziów rozpatrujących sprawy w ramach jednego składu sędziowskiego z trzech do jednego. Z pewnością usprawni to proces orzekania, jak również pozwoli rozpoznać większą ilość spraw. Należy mieć jednak na uwadze to, że sędziowie orzekający w sprawach z rozdziału 58. są sędziami rozpatrującymi na co dzień sprawy karny, dla których roszczenia cywilne są materią mniej znaną. Powstaje zatem pytanie czy dla jakości orzecznictwa dotyczącego roszczeń z rozdziału 58. nie powinno się zachować dotychczasowego uregulowania przewidującego orzekania w składach trzech sędziów.

Jednakże główne zastrzeżenie dotyczące projektowanej nowelizacji rozdziału 58. dotyczy art. 555 k.p.k. i utrzymania obecnego terminu przedawnienia roszczeń z rozdziału 58. Naszym zdaniem należy rozważyć możliwość wydłużenia tego terminu do typowego dla roszczeń cywilnoprawnych – do 3 lat. Wydaje się że termin jednego roku ma co do zasady ograniczyć liczbę spraw wytaczanych na podstawie art. 552, 552a i 552b, mimo iż sama nowelizacja (słusznie) zmierza do rozszerzenia podstaw takich roszczeń. Wydaje się jednak, że skuteczniejszą metodą ograniczenia liczby roszczeń jest dążenie do unikania zachowań organów wymiaru sprawiedliwości (w szczególności sądów i prokuratury), które mogłyby takie roszczenia rodzić. Kwestia długości terminu przedawnienia roszczeń z rozdziału 58. jest ponadto przedmiotem skargi konstytucyjnej złożonej do Trybunału Konstytucyjnego (SK 18/10), w której HFPC przedstawiła opinię przyjaciela sądu (załącznik nr 1).

Ponadto, zdaniem HFPC, należałoby również rozważyć (także w świetle prowadzonych prac nad nowelizacją ustawy o prokuraturze) możliwość rozszerzenia zakresu roszczeń z rozdziału 58. o „niewątpliwie niesłuszne oskarżenie”, ponieważ w świetle wielu ustaw regulujących status funkcjonariuszy publicznych samo oskarżenie może powodować poważne ograniczenia praw funkcjonariusza. Zatem w świetle dolegliwości bywa porównywalne z niewątpliwie niesłusznym skazaniem.

3.7 Referendarze sądowi

Projekt przewiduje powierzenie wskazanych enumeratywnie w k.p.k. czynności referendarzom sądowym. Projektowana regulacja wymaga oceny w dwóch aspektach: udziału referendarzy sądowych w postępowaniu karnym oraz zakresu konkretnych czynności powierzonych referendarzom sądowym.

Zdaniem HFPC, projektowaną regulację przewidującą udział referendarzy sądowych w postępowaniu karnym poprzez wydawanie poleceń, zarządzeń i postanowień należy co do zasady ocenić pozytywnie. Projekt wykorzystuje przy tym możliwość przewidzianą w art. 2 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. 2001, nr 98, poz. 1070 ze zm.), upoważniająca referendarzy sądowych do wykonywania zadań z zakresu ochrony prawnej, niepolegających na sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości zastrzeżonego do wyłącznej kompetencji sędziów. Zgodnie zaś ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego wyrażonym w wyroku z dnia 12 maja 2011 r. (sygn. P 38/08), na poziomie konstytucyjnym nie zakazuje się w sposób generalny rozdzielania czynności podejmowanych w celu rozpatrzenia sprawy między różne organy władzy publicznej, tj. sąd oraz referendarzy sądowych (urzędników sądowych). Podział czynności winien być dokonywany z dużą ostrożnością – powierzanie czynności osobom, których status prawny tylko nawiązuje do konstytucyjnej pozycji sędziego winno być uzasadnione konstytucyjnie legitymowanym celem, służąc lepszej realizacji prawa do sądu i odpowiadać wzorowi niezawisłości, bezstronności i niezależności sądu (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2007 r, sygn. SK 7/06).

Zdaniem HFPC, powierzenie referendarzom prostych czynności organizacyjno-administracyjnych zasługuje na aprobatę, stanowiąc faktyczny instrument usprawnienia biegu postępowania, przeciwdziałania jego przewlekłości i ograniczenia obowiązków administracyjnych sędziów rozpatrujących sprawę.

Wykonywanie określonych czynności przez referendarzy sądowych w toku postępowania sądowego przewidziane zostało w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego (dalej k.p.c.) oraz ustawy z dnia 30 czerwca 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. 2002, nr 153, poz. 1270 ze zm., dalej p.p.s.a.). W postępowaniu cywilnym referendarzom sądowym powierzono zadania w zakresie m.in.: wydawania postanowień wyliczających szczegółowo koszty postępowania (art. 108 § k.p.c.), postanowień o ustanowieniu albo odmowie ustanowienia adwokata lub radcy prawnego (art. 123 § 1 k.p.c.), wydawania zarządzeń odnośnie uzupełnienia braków formalnych pism procesowych oraz uiszczenia należnych opłat (art. 130 – 130⁴ k.p.c.), czynności związanych z ustanawianiem kuratora do doręczeń (art. 144 k.p.c.), pomocy prawnej (art. 235 § 2 k.p.c.), wydawania nakazów zapłaty w postępowaniu upominawczym i elektronicznym postępowaniu upominawczym (art. 353¹ § 2 k.p.c.), wydawania zarządzeń w postępowaniu upominawczym (art. 497¹ § 3 k.p.c.), czynności w elektronicznym postępowaniu upominawczym (art. 505³⁰ § 1 kpc), w postępowaniu sądowo-administracyjnym zaś zadania w zakresie prowadzenia postępowania mediacyjnego (art. 116 § 1 p.p.s.a.) oraz czynności w zakresie postępowania o przyznanie prawa pomocy (art. 258 § 8 pkt 1 p.p.s.a.), w tym w szczególności wydawania postanowień co do przyznania lub odmowy przyznania prawa pomocy (art. 259 § 2 pkt 7 p.p.s.a.). Przyznanie analogicznych do powyższych uprawnień w zakresie rozstrzygania spraw incydentalnych (wypadkowych) i niewpływających na ostateczne, merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy zawisłej przed sądem, jest w ocenie HFPC w pełni zasadne.

HFPC stanowczo sprzeciwia się przyznaniu referendarzom sądowym w postępowaniu karnym tych uprawnień, które upoważniają ich do wydawania postanowień o umorzeniu postępowania. Poważne zastrzeżenia HFPC budzą projektowane przepisy dotyczące wydania postanowienia o umorzeniu postępowania w razie nieprzystąpienia przez prokuratora do oskarżenia (projektowany art. 57 § 2 k.p.k.), wydania postanowienia o umorzeniu postępowania w razie niezłożenia aktu oskarżenia lub oświadczenia o

podtrzymaniu oskarżenia jako prywatnego przez pokrzywdzonego (projektowany art. 60 § 4 kpk) oraz wydawania postanowienia o umorzeniu postępowania w razie niewstąpienia osoby uprawnionej w prawa zmarłego oskarżyciela prywatnego (projektowany art. 60 § 2 k.p.k.).

Zdaniem HFPC, upoważnienie referendarzy sądowych do wydawania orzeczeń o umorzeniu postępowania karnego **wykracza** poza zakres czynności mieszczących się w ramach wykonywania zadań z zakresu ochrony prawnej, a tym bardziej rozstrzygania kwestii o charakterze incydentalnym i akcesoryjnym w stosunku do zawisłej przed sądem sprawy. Podejmowanie rozstrzygnięć o zakończeniu toku postępowania byłoby wkroczeniem podmiotu niebędącego „sądem” w sferę sprawowania wymiaru sprawiedliwości ani merytorycznym, samodzielny rozpoznaniem „sprawy”.

Mając na uwadze orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego odnoszące się do instytucji referendarzy sądowych, HFPC podkreśla, iż istotne z perspektywy konstytucyjnej jest, aby ostateczne i wiążące rozstrzygnięcie sprawy należało do sądu sprawującego wymiar sprawiedliwości. Strona ma bowiem prawo dostępu do właściwego, niezależnego, bezstronnego i niezawisłego sądu w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Powierzenie referendarzom sądowym uprawnień do rozstrzygnięcia sprawy (zakończenia jej merytorycznym orzeczeniem) może skutkować naruszeniem materialnego standardu prawa do bezstronnego i niezawisłego sądu, wynikającego z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Powierzenie referendarzom sądowym w procesie karnym kompetencji do wydawania decyzji o umorzeniu postępowania zbliża, zdaniem HFPC, status referendarzy do asesorów sądowych, których kompetencje decyzyjne w świetle braku ustrojowych gwarancji niezależności Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodne z ustawą zasadniczą (wyrok z dnia 24 października 2007 r., sygn. SK 7/06).

HFPC pragnie także zwrócić uwagę na konieczność przedsięwzięcia działań organizacyjno–kadrowych w razie dopuszczenia udziału referendarzy sądowych w postępowaniu karnym. Zakładając, że zakres i charakter uprawnień procesowych referendarzy sądowych zostanie zbliżony (nie mniejszy) do zakresu uprawnień referendarzy w procesie cywilnym, koniecznym będzie przeprowadzenie procedur naboru i kwalifikacji, w okresie 6 miesięcy *vacatio legis* projektu. Z informacji przekazanych HFPC przez Ministerstwo Sprawiedliwości wynika, że obecnie w sądach powszechnych zatrudnionych jest 1776 referendarzy sądowych (stan na dzień 30 czerwca 2012 r., odpowiednio w roku 2008 – 1 734, 2009 – 1 816, 2010 – 1 801, 2011 – 1 807). Zwrócenie uwagi na ten aspekt planowanych reform jest istotne, bowiem w uzasadnieniu projektu nie wskazano ani też nie wyjaśniono sposobu i procedur wdrożenia planowanej reformy wprowadzającej udział referendarzy sądowych w procesie karnym w świetle zasobów kadrowych, którymi obecnie dysponują sądy powszechne.

3.8 Dostęp do akt w postępowaniu przygotowawczym

HFPC pozytywnie ocenia propozycję nowelizacji art. 156 § 5a k.p.k. zapewniającej bezwarunkowy dostęp do akt postępowania przygotowawczego zawierających materiały, które uzasadniają wniosek prokuratora w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania oraz jego przedłużenia. Dostęp podejrzanego i jego obrońcy do akt postępowania uzasadniających wnioski prokuratora w przedmiocie tymczasowego aresztowania stanowi istotną gwarancję rzetelności postępowania karnego. Tymczasowe aresztowanie jest środkiem zapobiegawczym, który bez wątpienia w dotkliwy sposób

ingeruje w wolność osobistą podejrzanego. Cechy tymczasowego aresztowania powinny zatem rzutować na kształt przepisów procedury karnej, regulujących jego stosowanie.

W związku z tym, że do HFPC zgłaszały się osoby wskazujące na problem odmowy dostępu do tego rodzaju akt postępowania przygotowawczego, HFPC zwróciła się z prośbą do Prokuratora Generalnego o przyjrzenie się problemowi i zbadanie, czy odmowa dostępu do tych akt prowadzi do nadużyć i nieproporcjonalnej ingerencji w prawa podejrzanych. W piśmie z 29 czerwca 2012 r. Prokurator Generalny sceptycznie odniósł się do projektu nowelizacji k.p.k. dotyczącej dostępu do wskazanego rodzaju akt postępowania. Prokurator Generalny przyznał, że obecnie obowiązująca regulacja ogranicza w pewien sposób prawo do obrony. Jednak w jego opinii „w kodeksie postępowania karnego można znaleźć także wiele takich przepisów, które stojąc na straży interesów podejrzanego ograniczają organy ścigania w procesie dochodzenia do prawdy (...), jak chociażby prawo podejrzanego do odmowy składania wyjaśnień”. Zdaniem Prokuratora Generalnego obowiązujące przepisy zapewniają realizację gwarancji procesowych podejrzanego, ponieważ przewidują możliwość zbadania decyzji odmownej prokuratora przez prokuratora bezpośrednio przełożonego. Prokurator Generalny stoi na stanowisku, że bezwarunkowe udostępnienie dowodów podejrzanemu na etapie postępowania przygotowawczego utrudniałoby w wielu przypadkach skuteczne ściganie pozostałych współsprawców. Prokurator Generalny twierdzi, że „w takiej sytuacji mielibyśmy do czynienia z prymatem prawa do obrony nad interesem śledztwa”.

HFPC nie zgadza się z powyższym stanowiskiem i uważa, że utrudnienia w udostępnianiu akt postępowania, które powstają na skutek stosowania obecnie obowiązującego art. 156 § 5a k.p.k. prowadzić mogą do naruszenia zasady „równości broni” oraz prawa do obrony przysługującego oskarżonemu.

Na temat dostępu do akt postępowania przygotowawczego wielokrotnie wypowiedział się Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: ETPC). Dla przykładu, w wyrokach w sprawie *Migoń przeciwko Polsce*²², *Chruściński przeciwko Polsce*²³ oraz *Łaskiewicz przeciwko Polsce*²⁴ ETPC przesądził, że zagwarantowanie zarówno podejrzanemu, jak i jego obrońcy dostępu do przynajmniej części akt postępowania przygotowawczego jest nieodzownym elementem rzetelnej procedury kontroli stosowania tymczasowego aresztowania. ETPC uznał, że pozbawienie dostępu do akt uniemożliwia skuteczne realizowanie prawa do obrony i kwestionowanie zasadności stosowania, czy przedłużania tymczasowego aresztowania. ETPC podkreślał, że procedura *habeas corpus*, którą przewiduje art. 5 ust. 4 EKPC powinna spełniać w jak najszerszym zakresie podstawowe wymagania rzetelnego procesu, w tym kontradiktoryjność postępowania. Jednocześnie musi gwarantować „równość broni” stron procesowych. Zdaniem ETPC przepisy powinny zapewniać dostęp do akt postępowania przygotowawczego w zakresie, w jakim jest to potrzebne do skutecznego i efektywnego podważania wiarygodności dowodów, stanowiących podstawę do zastosowania tymczasowego aresztowania. Z drugiej strony ETPC dostrzegł, że skuteczne prowadzenie postępowania przygotowawczego wymaga niekiedy utajnienia części zgromadzonych materiałów. ETPC stoi jednak na stanowisku, że skuteczność działań organów prowadzących postępowanie nie może być osiągnięta kosztem istotnego ograniczenia prawa do obrony.

²² Wyrok ETPC z dnia 25 czerwca 2002 r. w sprawie *Migoń przeciwko Polsce*, skarga nr 24244/94.

²³ Wyrok ETPC z dnia 6 listopada 2007 r. w sprawie *Chruściński przeciwko Polsce*, skarga nr 22755/04.

²⁴ Wyrok ETPC z dnia 15 stycznia 2008 r. w sprawie *Łaskiewicz przeciwko Polsce*, skarga nr 28481/03.

Konsekwencją proponowanego brzmienia art. 156 § 5a k.p.k. jest propozycja dodania art. 249a k.p.k. Na jego podstawie postanowienia sądu w przedmiocie zastosowania lub przedłużenia tymczasowego aresztowania będą mogły zostać oparte wyłącznie na materiałach, które zostały udostępnione podejrzanemu lub jego obrońcy. Zmiana ta z pewnością będzie miała wpływ na wyrównanie pozycji stron w postępowaniu w przedmiocie zastosowania lub przedłużenia tymczasowego aresztowania. Obie te zmiany HFPC zdecydowanie popiera.

3.9 Status pokrzywdzonego

Projekt oprócz zmiany § 2 art. 49 k.p.k., który definiuje pokrzywdzonego niebędącego osobą fizyczną nie przewiduje nowelizacji art. 49 k.p.k. HFPC pragnie jednak zwrócić uwagę na zagadnienie odmowy nadawania statusu osoby pokrzywdzonej w sprawach o popełnienie przestępstwa przeciwko dobru ogólnemu. W sytuacji, gdy osoby ponoszące negatywne konsekwencje konkretnego czynu nie zostały uznane za pokrzywdzonych ze względu na naruszenie w sprawie dobra ogółu, muszą one liczyć na zaangażowanie organów procesowych zmierzające do wyjaśnienia sprawy.

Do HFPC zgłosiło się wiele osób, które poniosły ujemne skutki popełnienia przestępstw przeciwko dobru ogółu. Po przeanalizowaniu okoliczności przedstawionych spraw HFPC pragnie wyrazić obawę, że przyjęta w orzecznictwie i doktrynie materialna definicja pokrzywdzonego w praktyce prowadzić może do naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji RP poprzez ograniczenie prawa takich osób do sądu. Pragniemy również wskazać na niejednorodną praktykę organów procesowych w uznawaniu różnych podmiotów za osoby „rzeczywiście” pokrzywdzone. Należy nadmienić, że w niektórych ze spraw wątpliwości organów procesowych co do zakresu definicji pokrzywdzonego skutkowałą również odebraniem statusu pokrzywdzonego na późniejszym etapie postępowania.

W związku z pojawiającymi się wątpliwościami organów procesowych co do zakresu definicji pokrzywdzonego, pani poseł Lidia Staroń w dniu 3 marca 2009 r. skierowała do Ministra Sprawiedliwości interpelację (nr SPS-023-8275/09). W sprawach przedstawionych w interpelacji również doszło do odebrania statusu pokrzywdzonego na etapie postępowania sądowego²⁵. W odpowiedzi na interpelację z dnia 23 marca 2009 r. Podsekretarz Stanu Zbigniew Wrona wskazał, że Ministerstwo Sprawiedliwości podjęło prace legislacyjne zmierzające do jednoznacznej regulacji problemu, informując, że pojawiła się propozycja dodania do art. 49 k.p.k. § 2a w brzmieniu: *„W przypadku gdy podstawowym przedmiotem ochrony jest dobro prawne o charakterze ogólnym, organy prowadzące postępowanie zobowiązane są badać, czy przestępstwo jednocześnie nie narusza lub nie zagraża indywidualnemu dobru podmiotów, o których mowa w § 1 i 2”*²⁶.

Propozycja przedstawiona przez Podsekretarza Stanu Zbigniewa Wronę pozwoliłaby na podejmowanie decyzji w przedmiocie nadania statusu pokrzywdzonego na podstawie szczegółowej analizy konkretnej sprawy. W opinii HFPC powyższe rozwiązanie powinno zostać poddane pod dokładną rozważenie Komisji Kodyfikacyjnej.

3.10 Udział ławników w procesie

²⁵ Treść interpelacji dostępna pod adresem: <http://orka2.sejm.gov.pl/IZ6.nsf/main/334977F4>

²⁶ Treść odpowiedzi dostępna pod adresem: <http://orka2.sejm.gov.pl/IZ6.nsf/main/3FD0F789>

Projekt Komisji Kodyfikacyjnej zakłada możliwość rozpoznawania przez sąd I instancji spraw zawiłych lub szczególnie istotnych w składzie trzech sędziów zawodowych albo jednego sędziego zawodowego oraz dwóch ławników. Zdaniem Komisji Kodyfikacyjnej obowiązujące regulacje, w zakresie, w jakim ograniczają udział ławników jedynie do spraw o zbrodnie, nie realizują w dostatecznym stopniu normy prawnej wynikającej z art. 182 Konstytucji RP. KKPK wskazuje także, że uelastycznienie kształtowania składu orzekającego poprzez możliwość jego rozszerzenia o ławników w sprawach szczególnie zawiłych bądź o szczególnej wadze, jest zgodne z postulatami większości praktyków. Możliwość rozszerzenia składu w I instancji zarówno o sędziów zawodowych, jak i ławników stanowić ma jednak wyjątek od reguły rozstrzygania spraw przez sąd w składzie jednoosobowym.

17 czerwca 2010 r. HFPC zorganizowała seminarium dotyczące roli i pozycji ławnika w polskim postępowaniu sądowym. Uczestnicy seminarium za bardzo ważny uznali udział czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Sądzenie w składach ławniczych istotnie przyczynia się bowiem do zbliżania społeczeństwa do wymiaru sprawiedliwości oraz budowy postaw obywatelskich. Z drugiej strony, doprowadzenie do właściwego funkcjonowania ławników w polskim procesie karnym wymaga przeprowadzenia wielu reform.

Jednym z głównych postulatów jest wprowadzenie wyborów powszechnych na ławników, ewentualnie sprecyzowanie obecnej procedury ich wyboru, w szczególności trybu ich powoływania i odwoływania. Alternatywnym rozwiązaniem jest wprowadzenie przymusu ławniczego z odpowiednio przeprowadzoną selekcją kandydatów na ławników. Powyższe zmiany doprowadziłyby do podniesienia kwalifikacji ławników oraz wzmocnienia ich pozycji przez wzgląd na uzyskaną legitymację. Ponadto wskazać trzeba na konieczność rozszerzenia zakresu spraw rozpoznawanych z udziałem czynnika społecznego. Proponowana przez Komisję Kodyfikacyjną zmiana w postaci możliwości udziału ławników w orzekaniu w I instancji w sprawach szczególnie zawiłych lub o szczególnej wadze jedynie częściowo realizuje tę sugestię, ponieważ zgodnie z projektem udział ławników stanowiłby wyjątek od rozpoznawania sprawy w składzie jednoosobowym.

HFPC popiera ogólną ideę rozszerzenia zakresu spraw rozpoznawanych na zasadzie kolegiałności z udziałem czynnika społecznego. Jednakże – naszym zdaniem – **zmiana powinna podążać w kierunku sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez ławników jako regułę, a nie jako wyjątek**. Ponadto – co równie istotne – przeprowadzanym zmianom towarzyszyć musi systemowa reforma całej instytucji. Przygotowanie odpowiednich programów szkoleniowych oraz przekazanie szkolenia ławników podmiotom niezależnym od sądów pozwoli na uniknięcie sytuacji, w których szkolenie ławników ogranicza się jedynie do krótkiego wykładu dotyczącego odpowiedniego zachowania na sali sądowej oraz rozkładu pomieszczeń w budynku sądu. Istotne jest również uwzględnienie w szkoleniu ławników zagadnień z zakresu informacji niejawnej, ponieważ mają oni do niej dostęp na takich samych zasadach jak sędziowie zawodowi. Oprócz szkoleń, ławnicy powinni mieć dostęp do literatury fachowej skierowanej specjalnie do nich, umożliwiającej zapoznanie się z nowymi regulacjami prawnymi ich dotyczącymi oraz z problemami, z jakimi mogą zetknąć się w czasie pełnienia swojej funkcji. Przykładowo może to przybrać formę wydania przez Ministerstwo Sprawiedliwości, we współpracy z doświadczonymi ławnikami, vademecum dla ławników oraz uruchomienia w kwartalniku pt. „Na wokandzie” specjalnej sekcji z artykułami na temat statusu ławnika. Odpowiednie przygotowanie ławników jest ponadto niezbędne dla budowy właściwego modelu współpracy pomiędzy ławnikiem a

sędzią. Jednak funkcjonowanie tego modelu uzależnione jest także od kształcenia sędziów, aby byli oni świadomi roli czynnika społecznego w procesie oraz możliwości poniesienia negatywnych konsekwencji za naruszenie gwarancji niezależności ławników przy orzekaniu.

3.11 Nowa negatywna przesłanka ekstradycyjna

Niezależnie od przedstawionych założeń nowelizacji KPK, HFPC pragnie zasugerować dodanie kolejnej przesłanki stwierdzenia niedopuszczalności wydania do dotychczas istniejących. W szczególności proponujemy dodanie do art. 604 § 1 kpk kolejnego punktu o następującej treści:

„- osobie, której wniosek dotyczy, nadany został status uchodźcy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej lub innym państwie, które stosuje rozporządzenie Rady (WE) nr 343/2003 z dnia 18 lutego 2003 r. ustanawiające kryteria i mechanizmy określania Państwa Członkowskiego, które jest odpowiedzialne za rozpatrzenie wniosku o azyl złożonego w jednym z Państw Członkowskich przez obywatela kraju trzeciego.”

Potrzeba wprowadzenia powyższej zmiany wynika z konieczności wdrożenia do polskiego porządku prawnego aktów prawa międzynarodowego oraz prawa UE, a także obserwowanej przez Helsińską Fundację Praw Człowieka praktyki w zakresie spraw o wydanie cudzoziemców, którym nadano status uchodźcy w innym państwie członkowskim UE.

W obecnym stanie prawnym fakt, iż osobie ściganej nadany został status uchodźcy na terytorium RP nie został w żadnym akcie prawnym wymieniony wyraźnie jako przesłanka do odmowy wydania cudzoziemca. Także prawo krajowe ani prawo UE nie stanowi wprost, aby uzyskanie statusu uchodźcy w innym państwie UE lub innym państwie, które stosuje rozporządzenie Rady (WE) nr 343/2003 z dnia 18 lutego 2003 r. ustanawiające kryteria i mechanizmy określania Państwa Członkowskiego, które jest odpowiedzialne za rozpatrzenie wniosku o azyl złożonego w jednym z Państw Członkowskich przez obywatela kraju trzeciego (zwane dalej Rozporządzenie Dublin II)²⁷ zobowiązywało władze Rzeczypospolitej Polskiej do traktowania danej osoby tak jakby nadano jej status uchodźcy w RP, zatem z przepisów tych nie wynika również nakaz uznania wydania takiej osoby za niedopuszczalne.

Natomiast z obserwacji postępowań ekstradycyjnych wynika, zdaniem HFPC, potrzeba wprowadzenia takiego rozwiązania. W sprawach o wydanie osób, którym nadano status uchodźcy w jednym z krajów UE, polskie sądy nie biorą pod uwagę tego faktu jako przesłanki do odmowy wydania (jedynie w odosobnionym orzeczeniu z dnia 29 grudnia 2004 r., sygn. II AKz 508/04 Sąd Apelacyjny we Wrocławiu stwierdził, że status uchodźcy nadany we Francji – państwie członkowskim UE oraz stronie Konwencji w sprawie statusu uchodźców, stanowi przesłankę niedopuszczalności wydania). Natomiast w postanowieniu z dnia 26 października 2010 r. (sygn. akt II AKz 791/10) Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że nawet nadanie statusu uchodźcy przez władze polskie nie jest przesłanką do stwierdzenia niedopuszczalności wydania. Z obserwacji HFPC wynika, że sądy w sprawach o wydanie osoby, której nadano status uchodźcy, zazwyczaj orzekają o niedopuszczalności

²⁷ Dz.U. L 50 z 25.2.2003. „Azyl” w rozumieniu tego Rozporządzenia nie jest tożsamy z instytucją azylu określoną w art. 3 ust. 1 pkt 2) ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP, ale oznacza objęcie ochroną w postaci nadania statusu uchodźcy lub ochrony uzupełniającej.

wydania w oparciu o przepisy art. 604 § 1 pkt 5 lub 7 k.p.k albo art. 55 ust. Konstytucji RP oraz art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka, jednakże praktyka taka nie eliminuje możliwości wydania do kraju pochodzenia osoby, która uzyskała status uchodźcy w jednym z krajów członkowskich UE, czy nawet w Polsce. Sytuacja taka byłaby wysoce niepożądana, gdyż doprowadziłaby do przekazania w ręce władz danego państwa osoby, która uzyskała ochronę przed prześladowaniami z ich strony. Dla przykładu - Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka znane są przypadki zatrzymywania oraz prowadzenia postępowań ekstradycyjnych na wnioski władz Białorusi wobec obywateli tego kraju, którym nadano status uchodźcy w innym kraju UE przez co osoby te narażane były na niepotrzebne dolegliwości oraz obawę przed możliwością wydania na Białoruś. Wydaje się, że taką praktykę należałoby uznać za niepożądaną, gdyż, jak już wspomniano, w tych sprawach w charakterze ściganych występują osoby, którym właściwe władze krajowe udzieliły ochrony przed prześladowaniami w kraju pochodzenia, Udzielona ochrona powinna mieć charakter zupełny tj. nie powinna istnieć żadna możliwość przekazania tych osób władzom kraju pochodzenia, status uchodźcy powinien stanowić samoistną przesłankę do odmowy wydania.

Konwencja dotycząca statusu uchodźców sporządzona w Genewie dnia 28 lipca 1951 r., stanowi w art. 33 ust. 1, że żadne umawiające się Państwo nie wydali lub nie zawróci w żaden sposób uchodźcy do granicy terytoriów, gdzie jego życiu lub wolności zagrażałoby niebezpieczeństwo ze względu na jego rasę, religię, obywatelstwo, przynależność do określonej grupy społecznej lub przekonania polityczne (jest to tzw. zasada *non-refoulement* lub niezawracania). Zasada ta ma zastosowanie do każdej formy zawrócenia takiej osoby, w tym także ekstradycji.

Konwencja Genewska, poprzez fakt przystąpienia do niej przez Polskę w 1991 r., powinna być uznawana za ratyfikowaną umowę międzynarodową mającą pierwszeństwo przed ustawą. Art. 9 Konstytucji nakłada określone obowiązki na organy państwa. Po pierwsze, tworzone przez organy prawodawcze prawo wewnętrzne powinno być zgodne z prawem międzynarodowym. Po drugie, organy państwa powinny przez odpowiednią wykładnię prawa wewnętrznego zapewnić w jak największym stopniu jego zgodność z treścią prawa międzynarodowego.²⁸

Podobnie w wyroku z 26 sierpnia 1999 r. (V SA 708/99) Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że stosowanie Konwencji Genewskiej w stosunkach wewnątrzpaństwowych oznacza zarówno obowiązek organów stosujących prawo interpretacji wewnętrznego prawa polskiego w sposób zapewniający jak największy stopień zgodności z prawem międzynarodowym, jak i zobowiązanie do takiego stanowienia prawa, by było ono zgodne z Konwencją.

Realizacja obowiązku stanowienia prawa wewnętrznego tak, by było ono zgodne z Konwencją Genewską, nastąpiła w odniesieniu do dużej części postanowień Konwencji. Warunki nadania statusu uchodźcy czy postanowienia dotyczące wydawania uchodźcom dokumentów podróży zostały do polskiego porządku prawnego wdrożone ustawą z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 poz. 680). Z kolei postanowienia Konwencji Genewskiej dotyczące zapewnienia uchodźcom takich samych praw, jak obywatelom RP, związanych z pomocą społeczną zostały do polskiego porządku prawnego wdrożone ustawą z dnia 12

²⁸ *Komentarz do Konstytucji RP z 1997 r.*, pod red. J. Bocia; B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*. Komentarz. 2009

marca 2004 r. o pomocy społecznej (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 Nr 175, poz. 1362), a z wykonywaniem pracy – m.in. ustawą z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (tekst jednolity: Dz. U. z 2008 r. Nr 69, poz. 415). Jednakże do chwili obecnej do polskiego porządku prawnego, w kontekście przesłanek niedopuszczalności wydania, postanowienia Konwencji Genewskiej statuujące zasadę non-refoulement nie zostały wdrożone. W związku z tym zachodzi potrzeba umieszczenia w przepisach Kodeksu postępowania karnego proponowanego przepisu.

Według proponowanego rozwiązania, przesłanką stwierdzenia prawnej niedopuszczalności wydania powinno być nadanie osobie ściganej statusu uchodźcy nie tylko w Polsce, ale także w jednym z krajów UE lub innym państwie stosującym przepisy Rozporządzenia Dublin II. Zgodnie z Rozporządzeniem Dublin II tylko jedno państwo członkowskie jest odpowiedzialne za rozpatrzenie wniosku o nadanie statusu uchodźcy. Rozporządzenie to wskazuje, że zgodnie z założeniami przyjętymi przez państwa członkowskie UE, utworzenie wspólnego europejskiego systemu azylowego wymaga ustanowienia wspólnej procedury udzielania ochrony międzynarodowej i jednolitego statusu osób, którym udzielono ochrony na terytorium całej Unii Europejskiej. Nie ulega wątpliwości, że wprowadzanie w życie Wspólnego Europejskiego Systemu Azylowego powinno prowadzić, w dłuższym terminie, do ustanowienia wspólnej procedury i jednolitego statusu, ważnego w całej Unii w odniesieniu do osób, którym udzielono ochrony międzynarodowej.²⁹

Z kolei Dyrektywa Rady 2005/85/WE z dnia 1 grudnia 2005 r. w sprawie ustanowienia minimalnych norm dotyczących procedur nadawania i cofania statusu uchodźcy w Państwach Członkowskich w art. 25 ust. 1 pkt lit a) stanowi, że Państwa Członkowskie mogą uznawać wniosek o udzielenie azylu za niedopuszczalny, jeżeli inne Państwo Członkowskie przyznało już status uchodźcy. Z możliwości zawartej w tym przepisie skorzystała Polska. Zgodnie z art. 40 ust. 2 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP wniosek o nadanie statusu uchodźcy jest rozpoznawany jako niedopuszczalny, gdy wnioskodawca uzyskał status uchodźcy w innym państwie członkowskim (zgodnie z art. 9 b ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony, państwo członkowskie na potrzeby tej ustawy oznacza państwo członkowskie Unii Europejskiej lub inne państwo, które stosuje Rozporządzenie Dublin II³⁰).

Z analizy powołanych wyżej przepisów wynika, że państwa członkowskie respektują swoje decyzje w zakresie udzielenia lub odmowy udzielenia ochrony międzynarodowej w postaci nadania statusu uchodźcy i co do zasady nie przystępują do badania wniosku o nadanie takiego statusu, gdy jest on zgłoszony lub został już rozpoznany w sposób rzetelny przez inne państwo członkowskie. Niewątpliwie powyższe przepisy wyrażają założenie, że państwa członkowskie UE mają do siebie nawzajem zaufanie co do zastosowanych standardów udzielania ochrony międzynarodowej i przyjętych w tym zakresie decyzji. Pośrednio oznacza to zatem, że Polska respektuje decyzję o nadaniu statusu uchodźcy wydaną przez inne państwo członkowskie UE. Jednak, jak wskazano wyżej, polskie sądy w

²⁹ Preambuła Rozporządzenia Rady (WE) nr 343/2003 z dnia 18 lutego 2003 r. ustanawiającej kryteria i mechanizmy określania Państwa Członkowskiego właściwego dla rozpatrywania wniosku o azyl, wniesionego w jednym z Państw Członkowskich przez obywatela państwa trzeciego

³⁰ Rozporządzenie Dublin II stosują wszystkie państwa członkowskie UE a także Norwegia, Islandia, Szwajcaria i Liechtenstein, źródło: http://europa.eu/legislation_summaries/justice_freedom_security/free_movement_of_persons_asylum_immigration/l33153_pl.htm

postępowaniach ekstradycyjnych nie biorą tego faktu pod uwagę jako przesłanki niedopuszczalności wydania.

W związku z tym w sytuacji, gdy nadanie statusu uchodźcy na terytorium RP zostanie uznane za przesłankę prawnej niedopuszczalności wydania, zasadnym będzie również rozszerzenie tej przesłanki o nadanie statusu uchodźcy w innym państwie członkowskim UE lub innym państwie stosującym Rozporządzenie Dublin II.

*Opinia została przygotowana przez Annę Grochowską, Piotra Kubaszewskiego,
Katarzynę Wiśniewską, Marcina Wolnego, Barbarę Grabowską,
Małgorzatę Mączkę oraz Jacka Białasa*

pod nadzorem doc. dr. Piotra Kładocznego oraz dr. Adama Bodnara.